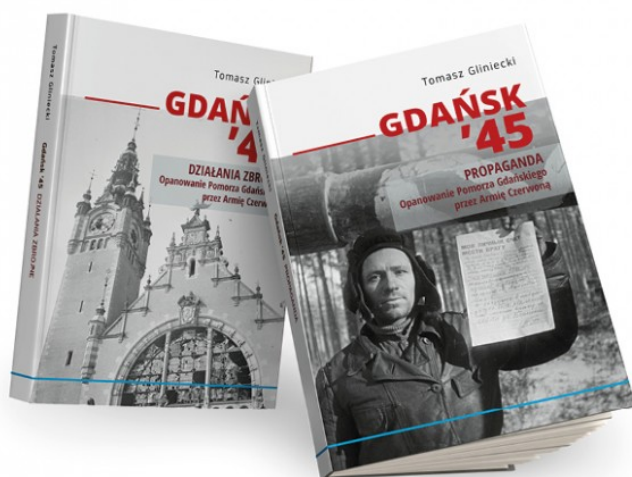




Armia Czerwona wobec mieszkańców Pomorza Gdańskiego – między prawdą i mitem 1945 roku

„Kartuzy i okolice”



11 kwietnia
(czwartek), godz. **17:00**

Muzeum Kaszubskie
Kartuzy, ul. Kościerska 1



PROMOCJA PUBLIKACJI DRA TOMASZA GLINIECKIEGO

miejsce: Kartuzy - Muzeum Kaszubskie

data wydarzenia: 2024-04-11

Zapraszamy na **promocję** publikacji dra Tomasza Glinieckiego "Gdańsk '45. Działania zbrojne. Opanowanie Pomorza gdańskiego przez Armię Czerwoną" i "Gdańsk '45. Propaganda. ..." oraz spotkanie z autorem, które odbędzie się **11 kwietnia 2024 (czwartek) o godz. 17.00 w Muzeum Kaszubskim w Kartuzach.**

"Gdańsk '45. Działania zbrojne. Opanowanie Pomorza gdańskiego przez Armię Czerwoną to nowe, całościowe ujęcie, prezentujące działania Armii Czerwonej na Pomorzu zimą i wiosną 1945 roku, których zwieńczeniem było zdobycie Gdańska i eliminacja niemieckich sił na wschód od Parsęty. Historyczno-militarne aspekty walk o Gdańsk w 1945 r. są częścią szerszej opowieści o walkach na Pomorzu – od operacji w rejonie Grudziądza i Elbląga, przełamania Wału Pomorskiego, poprzez ofensywę i zdobycia Kołobrzegu, **zajęcie Kaszub**, Kociewia i Borów Tucholskich, po eliminację sił niemieckich na Mierzei Wiślanej w maju 1945 roku. W pracy wykorzystano wiele niepublikowanych, a często nieznanych dotąd

polskim naukowcom dokumentów obu stron konfliktu, w tym wcześniej niedostępnych archiwaliów rosyjskich. Jednym z ważniejszych celów badań i powodów przygotowania tej publikacji, wykorzystującej nowe, bogate źródła i poszerzoną narrację, było poddanie prezentowanych zdarzeń pod osąd współczesnych odbiorców.

Gdańsk '45. Propaganda. Opanowanie Pomorza Gdańskiego przez Armię Czerwoną" to kolejna pozycja dr. t. Glinieckiego ukazująca, w jaki sposób politycznie sterowano obrazem walk Armii Czerwonej z niemieckim Wehrmachtem na Pomorzu, prowadzonych w ramach Operacji Wschodniopomorskiej i szczególnie podczas walk o Gdańsk w marcu 1945 r. Autor szeroko omawia działania celowo wykrzywiające postrzeganie wojny przez żołnierzy, wykorzystując także materiały zgromadzone w rosyjskich archiwach wojskowych, do jakich miał dostęp przed 2014 r. Wykorzystuje przy tym liczne dokumenty z epoki, ulotki, prasę wojskową i cywilną, audycje radiowe oraz produkcje filmowe. Tworzy w ten sposób podstawy do skutecznej demitologizacji powojennej opowieści o „wyzwoleniu” wschodniego Pomorza przez czerwonoarmistów. To zupełnie inna wojenna opowieść, niż te które znany z czasów PRL - to swoista wiwisekcja wojny, naukowa i historyczna. Liczą się daty, rozkazy, suche fakty, dokumenty, także te radzieckie, oraz korelacje działań wojennych oraz sowieckiej propagandy. Nie ma tu raczej zwykłych ludzi - są dowódcy, żołnierze i znenawidzony wróg. Jest też Pomorze Wschodnie - dla Sowietów "prekliata germania", którą należało wypalić żywym ogniem i zetrzeć z powierzchni ziemi unieważniając jej dziedzictwo i biorąc odwet za całe niemieckie zło na mieszkańcach. Stąd zgliszcza Szczecinka, Koszalina, Kołobrzegu, Słupska, Bytowa, Miastka, Lęborka i przede wszystkim Gdańska. Stąd tysiące zgwałconych kobiet i deportowanych na wschód mężczyzn. Nie bez powodu nasi przodkowie na pytanie o II wojnę światową, emocjonalnie wspominali przede wszystkim straszną zimę i wiosnę 1945 roku. Ale o tym milczą archiwalia... To także opowieść o dwóch obliczach wojny - tym rzeczywistym, przerażająco okrutnym i tym propagandowym, wykorzystywanym przez służby polityczne do budowania narracji o wyzwolenie misji człowieka radzieckiego, który składając daninę krwi przyniósł Polsce nową, proletariacką wolność.